

## **Komunikat PAP: RPO: chce się spotkać z Dalajlamą – 28 marca 2008 r.**

2008-03-28 16:19

28.3.Warszawa (PAP) - Rzecznik praw obywatelskich Janusz Kochanowski chce spotkać się z Dalajlamą. W liście do przywódcy Tybetańczyków przyłącza się do zaproszenia do złożenia wizyty w Polsce, które wystosował marszałek Senatu Bogdan Borusewicz.

"Byłbym ogromnie szczęśliwy i zaszczycony, gdyby podczas pobytu w naszym kraju zechciał Wasza Świątobliwość spotkać się ze mną i porozmawiać o możliwościach wsparcia Jego szlachetnej misji w sprawie Tybetu" - napisał RPO.

Kochanowski wyraził również podziw dla "niezlomnej postawy Dalajlamy w staraniach o wolność narodów i pokój między ludźmi". Podkreślił, że ten nurt jego działań, który dotyczy praw człowieka i obywatela jest mu "szczególnie bliski, tak jak wielu doświadczonym historią Polakom".

W ubiegłym tygodniu marszałek Senatu zaprosił duchowego i politycznego przywódcę Tybetu do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Termin przyjazdu Dalajlamy na razie nie jest jeszcze ustalony. W lutym XIV Dalajlama Tenzin Gjatso otrzymał zaproszenie z Polski od parlamentarnego zespołu na rzecz Tybetu. Szefowa zespołu Beata Bublewicz (PO) powiedziała PAP, że zaproszenie zostało przyjęte przez Dalajlamę "z życzliwością i serdecznością, jak to zawsze z jego strony bywa".

W nieoficjalnych rozmowach pojawiają się dwa ewentualne terminy wizyty Dalajlamy w Polsce: w maju i w październiku. W maju przywódca Tybetańczyków będzie w Wielkiej Brytanii.

W Tybecie, zaanektowanym przez Chiny w 1950 roku, wybuchły największe od prawie 20 lat antychińskie wystąpienia. Tybetańskie władze na wygnaniu twierdzą, że w starciach zginęło co najmniej 99 osób. Pekin mówi o kilkunastu.

Przywódcy Chin oskarżają Dalajlamę o sprowokowanie starć, by w ten sposób zaszkodzić organizacji tegorocznych letnich igrzysk olimpijskich w Pekinie. Dalajlama odrzuca te oskarżenia. Sam mówi o dokonywaniu przez Chiny w Tybecie "czegoś w rodzaju ludobójstwa kulturowego".(PAP)

akw/ wkr/ jra/